

CENA NUMERU

15 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr., kwartalnie 16 zł., Miesięcznie wraz z ILUSTRACJĄ 5 zł 50 dla urzędników 4 zł

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji
19,
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Źródło choroby przy ul. Wiejskiej.

(Od naszego koresp. warszaw.).

Warszawa, 8 października.

Chłód, zniechęcenie i (na skrajnej lewicy) nastroj wręcz wrogi, jakim Izba powitała ekspose premiera — oto obraz w najogólniejszych zarysach obecnego położenia rządu. Sejm nie odbiega, oczywiście od nastroju, panującego w całym kraju. Można nawet twierdzić, że obecnie — po wakacjach, po bliższym zetknięciu się posłów z wyborcami — są „wybrańcy narodu“ nastawieni wyjątkowo krytycznie. Chwilami krytycyzm ten przybierać zaczyna już wręcz kształty patologiczne: w grupie posła Bryła, rozpatrywany jest podobno projekt zgłoszenia w Sejmie wniosku... o postawienie rządu w stan oskarżenia (a więc chyba przed Trybunał Stanu).

Ta przeholowana forma manifestacji opozycyjnej dowodzi, że **zaufanie do rządu, a raczej do jego szefa — rozwiało się.** Sejm niecierpliwi się, poszczególnym posłom zdaje się, że dotychczasowa kwadratura koła, — **brak większości** — która umożliwiała p. Władysławowi Grabskiemu trzymanie się u steru rządów, **da się rozwiązać** choćby najdalej posuniętymi manifestacjami parlamentarnymi. **Naiwni!...**

I chociaż **expose**, o którym poseł Witos wyraził się złośliwie, że go wcale nie było, niewątpliwie pogorszyło sytuację rządu w Sejmie, bo nie dało w niczem odpowiedzi na nurtujące kraj pytania, — to jednak **nie należy się ludzi, że sytuacja parlamentarna jest tak wyjaśniona, aby można było poważnie mówić o bliskim przesileniu.**

Pozostawmy prorokom przepowiednie, jak się ułożą głosy nad votum zaufania rządu. **Kluby sejmowe radzą obecnie nad tem, a na wynik nie trzeba będzie zbyt długo czekać.** Stwierdźmy raczej, że **narazie nie dojrzała jeszcze żadna koncepcja nowej większości, czy wogóle większości, która mogłaby poważnie być brana w rachubę.** Sejm, który — podrażniony, **umie głośno krzyknąć i pomstować, a w wykonywaniach domagać się od przemawiającego premiera: „niech mówi prawdę“**, ten sejm jest **obecnie bryłą bezwładną, niezdolną do pracy twórczej.**

Sejm wie o swej bezsilności, wie, że musi tolerować rząd, który ma dostateczne dane, aby się zbytnio z Izbą nie liczyć. Wie i toleruje to. **Jeżeli upadnie rząd obecny, to musi się przyjść do utworzenia nowego rządu parlamentarnego.** Innego wyjścia niema. Chyba... wykonanie przez Izbę nad sobą wyroku śmier-

Odroczenie obrad Sejmu do 20. bm.

z powodu konferencji w Locarno i rokowań o pożyczkę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października.

Popołudniowe posiedzenie **konwentu senjorów** poświęcone było głównie sprawie dalszych posiedzeń sejmowych. Obecni posłowie Thugutt, Poniałowski, Waleron, Kiernik, Bryl, Czernieński i Rozmaryn, omawiając sytuację **wewnętrzną i**

zewnątrzną Państwa, doszli do przekonania, że w obecnej chwili dyskusja budżetowa byłaby **zjawiskiem** ze stanowiska interesów naszej polityki zagranicznej — **niepomyślnym.** W końcu marszałek Rataj oświadczył, iż **odrocza Sejm do 20 bież. miesiąca.**

Kapitał amerykański dyktuje warunki?

Odroczenie obrad sejmowych spowodowane zostało **nie tylko ze względu na konferencję w Locarno, ale też w związku z rokowaniami o pożyczkę u konsorcjum zagranicznego.** Słychać, że rokowania te mają być **zakończone 20 b. m.**

Sejm pragnie dać rządowi wolną rękę i umożliwić prowadzenie rokowań o pożyczkę.

Mówią również, iż konsorcjum amerykańskie stawia jako **warunek udzielenia pożyczki utrzymanie rządu p. Grabskiego.**

Kluby sejmowe dalej radzą.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października.

W związku z odroczeniem posiedzeń sejmowych **sytuacja w klubach nie wyjaśniła się dotąd dostatecznie.** Wiadomo tylko, że w klubie Piasta, który — jak wiadomo — może zdecydować o **dalszym istnieniu rządu p. Grabskiego, biorą górę tendencje opozycyjne.** Uchwały PPS. **trzymane są w tajemnicy.** Dyskusja

w łonie klubów **potrwa jeszcze czas jakiś.** Co się tyczy **Koła żydowskiego**, to wiele oznak zdaje się wskazywać na to, że poprzednia **uchwała o przejściu Koła do opozycji wobec rządu była tylko manewrem i że klub ten chętnie dalsze swe stanowisko uzależni od stosunku rządu do jego postulatów.**

Konferencja Brianda z Lutherem.

Briand przyrzeka dochowanie wierności Polsce.

Locarno, 8. 10. (PAT.) Briand oświadczył korespondentowi „Matina“, że delegacja francuska gotowa jest dyskutować **wszelkie propozycje tekstów i formuł** jakie zostaną wysunięte w Locarno **jednakże zasadą od której Francja nigdy nie odstąpi jest dochowanie wierności sojusznikom Polsce i Czechosłowacji.**

Minister Briand jak słychać w kołach dziennikarzy francuskich **powrócił z konferencji z Lutherem pełen optymizmu.** Oświadczył on, że **wszystko co zostało podjęte dzieje się w porozumieniu z Czechosłowacją i Polską.** Briand wspominał także o rozmowie **Skrzyńskiego z Cziczerninem i oświadczył** wbrew inaczej brzmiącym komentarzom, że **rząd francuski w rozmowach tych nie widzi nic takiego, coby było nie mile dla Francji, przeciwnie by-**

łoby dla niego tylko **pożądane, aby obaj mężowie stanu udzielili sobie nawzajem wyjaśnień, oraz, aby się dowiedziano, czego właściwie Cziczernin sobie życzy.** W końcu oświadczył Briand, że kwestja **przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów w tej chwili sprawia więcej trudności, niż sprawa traktatów arbitrażowych.**

Po rozmowie Luthera z Briandem donoszą dzienniki, że przedmiotem jej były **różnice zdań co do art. 16 aktu Ligi Narodów.** Według „Localanzeiger’a“ **odnosi się z tej rozmowy wrażenie, że gdyby mogła się znaleźć formułka, któraby interpretowała wspomniany artykuł, wątpliwości niemieckie straciłyby na wadze.** Następnie miała odegrać rolę **kwestja gwarancji Francji co do wschodnich traktatów arbitrażowych.**

ci. To Sejmowi, niestety, nie grozi. I dlatego, **sądzimy, bezwład Izby przenosi się na rząd.** Nie znaczy to, aby tem tłumaczyć błędną politykę rządu. Ale tem niewątpliwie tłuma-

czy się — **trzymanie się u steru rządów p. Władysława Grabskiego.** **Źródło choroby tkwi w gmachu przy ulicy Wiejskiej...**

Wręb.



Painlevé



Mussolini

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 8 października: w Warszawie 6.08 zł.; we Lwowie 6.11 zł.; w Krakowie 6.10 zł.

GIELDA URZĘDOWA WARSZ.

N. Jork. Transakcje. 5.98. Sprzedaż: 6.00. Kupno: 5.96.

ZURYCH URZĘDOWY.

Warszawa 86.50. N. Jork 5.18, i pięć ósmych. Londyn 25.1175. Paryż 24.06. Wiedeń 73.125. Praga 15.375. Włochy 20.835. Belgia 23.25. Budapeszt 72.60. Sofja 3.775. Holandia 208.40. Oslo 102 i dwadzieścia jeden trzydziestych drugich. Kopenhaga 125.00. Sztokholm 139.28. Hiszpania 74.45. Bukareszt 2.48. Berlin 123.45. Belgrad 9.185.

POGIELDA NOWOJORSKA.

Warszawa 16.50. Londyn 4.84 i pięć szesnastych. Paryż 4.625. Wiedeń 14.25. Praga 2.9625. Włochy 4.025. Belgia 4.49. Budapeszt 14.25. Szwajcaria 19.29. Sofja 0.74. Holandia 40.19. Oslo 19.82. Kopenhaga 24.08. Sztokholm 26.85. Hiszpania 14.39. Bukareszt 0.48. Berlin 23.81. Belgrad 1.77.

— 00 —

Wzmożenie wywozu polskiego do Rosji.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 8 października.

Minister Skrzyński umocnił kierunek polityki wobec Sowieców, która polega między innymi na realnym zbliżeniu gospodarczym. Jest zasługą tego ministra, że przekonał rząd sowiecki, że Polska jest usposobiona pokojowo, a osiągnąwszy to — skłonił Sowiecy do zmiany stanowiska wobec nas.

Zmiana dokonała się przedewszystkiem w dziedzinie najbardziej pożądaney — stosunków gospodarczych. Można bez przesady stwierdzić, że drobne nawet ożywienie wymiany gospodarczej polsko-sowieckiej jest większym atutem polityki pokojowej, niż wiele deklaracji.

W obecnej chwili misja handlowa sowiecka w Warszawie toczy rokowania z przemysłem łódzkim o poważne zamówienia na towary zimowe.

Koła zbliżone do misji sowieckiej zapewniają, że rząd sowiecki po powrocie Cziczeryna w Polsce pragnie poważnie zasilić przemysł polski zamówieniami. W każdym razie należy stwierdzić, że w ostatnich

dniach rozmowy na temat nadania naszym stosunkom gospodarczym żywszego tętna — ożywiły się znacznie. O „wspólnym frontie“ zbożowym polsko-sowieckim na rynkach europejskich informowałem już Czytelników.

Obecnie odbywa się ożywiona wymiana zdań pomiędzy przedstawicielstwem sowieckim w Warszawie oraz kołami gospodarczymi polskimi i przedstawicielami powołanych Ministerstw na temat kilku bardzo poważnych transakcji. Nie czekając więc na uruchomienie długotrwałych a żmudnych rokowań o umowę handlową polsko-sowiecką, chcą oba rządy ożywić wymianę gospodarczą drogą zawierania odnośnych transakcji dorywczych.

W obecnej chwili toczą się też rokowania o znaczne rozszerzenie zarówno listy naszych produktów eksportowych, jakoteż ich ilości. Pobyt posła Wojkowa w Moskwie ma być dla tych spraw decydujący. Wręb.

—XOX—

Pierwsza zagraniczna pożyczka Sowieców.

Zrównoważenie budżetu. Inwestycje przemysłowe.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa, w październiku.

(I) Pomyślnie zakończenie rokowań rządu sowieckiego z konsorcjum niemieckim w sprawie pożyczki 75 milj. zł. marek niem., o czym już donosiliśmy, uważane jest w kołach sowieckich jako doniosłe posunięcie na polu międzynarodowym. Jest to pierwsza zagraniczna pożyczka, pozyskana przez bolszewików od chwili powstania władzy sowieckiej. Znaczenie pożyczki jest donioślejsze, że nadzieje i plany sowieckie co do uzyskania kapitałów zagranicznych drogą intensywnego wywozu zboża za granicę, zawiodły całkowicie, ponieważ z powodu wygórowanych cen zboża na rynkach wewnętrznych, eksport stał się niemożliwy. Połowę niemieckiej pożyczki przeznaczono na urządzenia nowych, lub też bezczynnych przedsiębiorstw przemysłowych.

Wedle urzędowego komunikatu sowieckiego, Sowiecy zobowiązały się do zwrotu pożyczki w dolarach (dostali w markach niemieckich), co

ma ułatwić Niemcom spłaty reparycyjne (w dolarach), bez narażenia kursu własnej waluty na pewną niżkę.

Twierdzą też, że sfinalizowanie tej pożyczki jest pierwszym krokiem na drodze sowieckich operacji kredytowych za granicą, gdyż rokowania o zaciągnięcie całego szeregu innych pożyczek, między innymi w Stanach Zjednoczonych, rzekomo dobiegają już pomyślnego końca.

W każdym razie prasa sowiecka dopatruje się w udzieleniu pożyczki, właśnie przez Niemców, dowodu nadzwyczajnego wzmocnienia oraz nienaruszalności układu w Rapallo. Równocześnie donoszą, że dzięki zagranicznej i krajowym pożyczkom budżet państwowy na rok bieżący (w Rosji okres budżetowy zaczyna się od października) został zrównoważony bez podwyższenia jakichkolwiek podatków. Cały budżet wynosi 3.550 milionów rubli złotych (czyli 11 miliardów złotych).

—XOX—

Kolonizacja ludności żydowskiej w Rosji.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa, w październiku.

(I) Ogłoszono dekret rządu sowieckiego o utworzeniu przy „Radzie narodowościowej“ osobnego komitetu osiedlania ludności żydowskiej na roli. Funkcje komitetu obejmują obszary wszystkich republik unii sowieckiej. W związku z ogłoszeniem tego dekretu Kalinin — prezes „Woika“, — wygłosił mowę, w której zaznaczył, że miejscujące zubożenie szerokich warstw ludności żydowskiej, pozbawionych pracy w przemyśle i handlu, zmusza rząd do nowej ogromnej imprezy — utworzenia potężnej żydowskiej warstwy rolniczej. Dotychczas osiedlono na roli 6.000 rodzin żydowskich. (Inny znów wybitny dygnitarz sowiecki ocenił niedawno ilość osiedlanych rodzin na 3.000, czyli o połowę mniej). Utworzony

komitet ma zrealizować plan kolonizacji żydowskiej na wielką skalę. W poinformowanych kołach sądzią, że kreowanie tego komitetu jest odpowiedzialnością rządu moskiewskiego na wiadomość z Ameryki o pozyskaniu żydowskich kapitalistów amerykańskich — a więc i znacznych kwot dolarowych, na cele rolniczej kolonizacji żydowskiej w Sowietach, a zwłaszcza na Krymie.

AGITACJA KOMUNISTYCZNA.

Wilno. (Tel. wł.)

(sk.) Onegdaj w nocy nieznanymi sprawcy rozruchili w powiecie święciańskim odezwy komunistyczne, drukowane w językach polskim, białoruskim i żydowskim. Za sprawcami wszczęto poszukiwania.

—OO—

Fragmenty z obrad w Locarno.

Niedyskrecja prasy włoskiej. Gdy mowa o pakcie wschodnim — Anglicy uciekają z sali.

Locarno. (Tel. wł.)

Ogłoszenie projektu paktu bezpieczeństwa w „Epoca“ i „Popolo d'Italia“ uznano tu za nadużycie zaufania. Nie mniej jednak zaraz następnego dnia okazała się w bolońskim dzienniku „Resto del Carlino“ kompletne sprawozdanie z poniedziałkowego posiedzenia. Fakt, że naczelny redaktorem „Popolo d'Italia“ jest brat Mussoliniego, świadczy najdobitniej, jakimi drogami wychodzą wiadomości z tajnych posiedzeń.

Kiedy się Briand późno w nocy dowiedział, że popełniono niedyskrecję — zawołał:

— To oni zrobili!

Kogo jednak miał na myśli, tego nie chciał wyjawiać.

Wczorajsze posiedzenie odbyło się pod wrażeniem rewelacji prasy włoskiej. Przystąpiono do art. 7 (Wstąpienie Niemiec do Ligi) i art. 11 (sprawa równoczesnego wejścia w życie paktu zachodniego i wschodniego). Do żadnego rezultatu nie doszło.

Skoro rozpoczęto dyskusję o pakcie wschodnim, Anglicy opuścili salę posiedzeń, oświadczając, że wrócą do stołu dopiero wtedy, kiedy będzie dyskusja nad całym paktem.

—XOX—

Kontrmina niemiecko-sowiecka.

Projekt przymierza między Niemcami a Rosją.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Paryż, 8 października.

„Petit Parisien“ donosi z Berlina, że w czasie pobytu Cziczeryna w Berlinie omawiano projekt zawarcia kontr-paktu Niemiec i Rosji, wedle którego obie strony mają się zobowiązać nie walczyć ze sobą ani woj-

skowo, ani gospodarczo, ani finansowo.

Kontrpakt ma być definitywnie zatwierdzony po powrocie delegacji niemieckiej z Locarno. Tem się tłumaczy rezerwa Stresemanna w Locarno.

—XOX—

Trocki ambasadorem w Paryżu?

Paryż, 8. 10. (PAT.) Dzienniki rosyjskie wychodzące w Paryżu donoszą, że Trocki ma być wkrótce zamianowany ambasadorem w Paryżu. Nominacja jego pozostaje w związku z niezadowolaniem rządu

moskiewskiego z działalności posła sowieckiego w Berlinie Krestefskiego, który ma być zastąpiony przez dotychczasowego ambasadora w Paryżu Krassina.

—XOX—

Przeciw ugodzie polsko-litewskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Berlin, 8 października.

W połowie bm. zbierze się w Warszawie kongres Białorusinów, zorganizowany przez te litewskie sfery polityczne, które nie życzą sobie ugody polsko-litewskiej.

Jest rzeczą znamieną, że w przedmiotu zawarcia paktu bezpieczeństwa rząd niemiecki udziela poparcia akcji, której celem jest jątrzenie ludności wewnątrz państwa polskiego przeciw Polsce.

—XOX—

Bombardowanie celnych murów Europy.

Waszyngton. (Tel. wł.)

Konferencja Unji międzyparlamentarnej przyjęła wniosek, zmierzający do usunięcia europejskich murów celnych lub przynajmniej do obniżenia obecnych stawek celnych. Celem praktycznego umocze-

wiśnienia tej uchwały wybrano komitet, który ma się zająć zbadaniem tego problemu i wypracowaniem odpowiedniego planu. Do rady Unji powołano ponownie prof. Dembińskiego i sen. Buzka.

—XOX—

Z prasy ruskiej.

Intenzywna propaganda książki. Z konferencji w Locarno. Z sejmiku warszawskiego. Przeciw państwowości polskiej.

Lwów, 9 października.

Obecnie obchodzą Rusini 350-letni jubileusz książki, w ojczystym języku napisanej. Rozwinięto żywą propagandę, zmierzającą do wyjaśnienia, jak wielkie znaczenie oświatowe posiada słowo pisane; nadto widoczne są usiłowania podniesienia czytelnictwa.

Doniesienia z konferencji w Locarno budzą w prasie ruskiej obecnie mniej zadowolenia. Szczególnie zgoda Anglii na dopuszczenie polskiego delegata do plenarnych obrad wywołuje słuszne zresztą podejrzenie, że wizyta Cziczeryna w Warszawie ma już ten doraźny skutek, iż Anglija zaczyna pojmować ogromne niebezpieczeństwo w razie takiego układu stosunków, gdyby Polska była zmuszona szukać oparcia na wschodzie.

Ze spraw wewnętrznych najwię-

cej miejsca poświęca „Dziło“ obradom sejmowym i expose ministra Grabskiego, konstatując, że tym razem głos premiera budził bardzo smutne nastroje. Położenie gospodarcze i finansowe jest w Polsce groźne i publiczność ruscy nie wierzą wogóle w poprawę sytuacji.

Wiemy, że niedawno we Włodzimierzu Wołyńskim odbył się zjazd nowoutworzonej partji, czyli t. zw. Ukraińskiej nacjonalnej Jedności, która prosiła wojewodę wołyńskiego o przesłanie rządowi polskiemu zapewnienia, że partja stoi na stanowisku państwowości polskiej.

„Dziło“ odmawia wymienionej partji prawa reprezentowania ludności ukraińskiej i nie godzi się z duchem uchwał, przez jej członków na Zjeździe uchwalonych; zajmuje przez to stanowisko antypaństwowe.

—OO—

Pod znakiem czasu.

PUSTE SKLEPY.

Lwów, 9 października.

Nigdy zapewne kupcy nasi i sub-jekci sklepowi nie mieli tyle czasu, ile teraz. Wakacje takie niezbyt są dla nich miłe.

Pustki w kieszeniach publiczności sprowadzają pustki nie tylko w lokalach sklepowych, ale i w kasie. Kupujący jest rzadkim gościem, zmiana w sklepie większego banknotu, jeśli go kto wyjątkowo posiada — niemal niemożliwością.

Żyjemy pod znakiem ogólnej „bryndzy“, już nie majowej, ale wrzesniowej, październikowej, a niestety, zapewne i zimowej...

—oo—

Revolucja monarchistyczna w Grecji?

Wiedeń. (Tel. wł.)

Z powodu ogłoszenia stanu oblężenia w Grecji, brak jakichkolwiek wiadomości o tamtejszych stosunkach. Połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały w zupełności zerwane. Ogólnie przypuszczają, że w Grecji doszło do wybuchu rewolucji.

Wedle informacji, pochodzących ze źródeł bułgarskich, wybuchła w Grecji rewolucja monarchistyczna, w której bierze udział Venizelos.

—oo—

NOWE STRONNICTWO UKRAIŃSKIE NA WOŁYNIU.

Luck. (Tel. wł.)

(p) We Włodzimierzu woł. odbył się zjazd nowo utworzonego stronnictwa ukraińskiego pod nazwą „Ukraińska Jedność Narodowa“. Na zjazd przybyło ogółem 339 przedstawicieli z różnych miejscowości Wołynia. Nowe stronnictwo istniejące w projekcie od 1922 roku, stoi na platformie współpracy z narodem polskim. Zebrani na zjeździe wysłali na ręce wojewody Dębskiego depeszę z zapewnieniami o swej lojalności.

—oo—

WYKRYCIE NADUŻYĆ NA POCZCIE W MOŁODECZNIU.

Wilno. (Tel. wł.)

(sk.) W urzędzie pocztowo-telegraficznym w Mołodeczniu zostało ujawnione wykradanie listów wartościowych amerykańskich przez urzędniczkę Zofję Grabowską. Dochodzenia w toku.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 10. 10. 1925

Otwarcie Salonu Jesiennego w Paryżu.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Paryż, w październiku.

Salon Jesienny, który ze względu na znikomą w nim ilość „stubyłców“, a przytłaczającą większość przedstawicieli wszystkich nacji, ma charakter wybitnie międzynarodowy, jest poniekąd dorocznym przeglądem malarstwa wogóle, dla nas zaś Polaków, interesującym jest podwójnie, ponieważ zagranicznymi rodacy są w nim tego roku reprezentowani bodaj najliczniej. Niestety, na tegorocznym Salonie Jesiennym widać zbyt silnie, w ujemnym tego słowa znaczeniu, piętno tegorocznego jury. Jury Salonu Jesiennego wybierane bywa co roku drogą losowania, jest więc z natury rzeczy przypadkowym i zmiennym. Tej jesieni przytłaczającą większość stanowią w nim akademicy i im-

Jak Lwów żyje i pracuje? U niewidomych.

Lwów, 9 października.

Cienista, świerkowa aleja prowadzi nas po stoku wzgórza na t. zw. „Zofjówce“ do obszernego gmachu, z którego okien roztacza się wspaniały widok na całe miasto. Nie widzą tego mali mieszkańcy obszernego budynku, pogrążeni na całe życie w ciemnej nocy. A jednak dom ten jest dla nich przybytkiem światła, który powraca ich światu, oczy i jedynej racji bytu, pracy i największej radości życia — odczuwania piękna.

Zakład ciemnych kształci swych wychowanków, obok ogólnej nauki szkolnej, w dwóch kierunkach: muzyce i rzemiośle. Muzyka stanowi dla nich często podstawę utrzymania: wychodzą stąd wyszkoleni organiści i organistki, muzykanci, stroiciele fortepianów.

Pozatem uczą się wszystkie dzieci w zakładzie koszykarstwa i szyciarni. Wyroby, sporządzane solidnie i zrećnie z pierwszorzędnej materjału, znajdują zbyt do szkół i bywają też sprzedawane publiczności po cenach o połowę tańszych niż w sklepach. Do kosztów materjału dolicza się jedynie 10 proc. dla małych producentów, którzy zarobek ten otrzymują w formie kapitału przy wyjściu z zakładu. W porozumieniu z Izłą rzemieślniczą wyzwała się uczniów na czeladników.

Nauka ogólna obejmuje program 7 klasowych szkół powszechnych. Ciemni uczą się czytania i pisanie trzema systemami: najczęściej uży-

wana metodą Braille'a, która polega na wyciskaniu alfabetu sześciokropkowego, oraz dwóch metod, posługujących się alfabetem zwykłym: kleinowskimi czcionkami szpilkowymi i rysunkiem płaskich liter w ramkach systemem Heholda. Książki, drukowane wypukłym alfabetem kropkowanym, pochodzą z drukarni schroniska dla niewidomych w Bydgoszczy.

Dzieci przebywa w zakładzie obecnie tylko 45 w wieku od 7 do 19 lat. Szkoła jest obliczona na 60 wychowanków, jednak zgłoszeń jest zwykle niewiele z powodu nieświadomości rodziców i zbyt powolnego ściągania nowych uczniów z prowincji przez starostwa. Dlatego lepiej jest, gdy kandydaci zgłaszają się wprost do zakładu, w czym pomóc im winny sery inteligentne powiaty i miasteczka.

Większość ciemnych uczniów, to dzieci rolników, robotników i niższych funkcjonariuszy państwowych. Pochodzą one z Małopolski i kresów wschodnich. Za utrzymanie płaci tylko trzecia część uczniów po 5—25 zł., reszta wychowuje się tu bezpłatnie.

Zakład pozbawiony dochodów z papierów wartościowych, a od kilku miesięcy nie pobierający żadnej subwencji, walczy z trudnymi warunkami bytu. Wskutek tego nie udziela się wychowankom zasiłków zapomogowych, jakie przed wojną ułatwiała młodemu, ciemnym rzemieślnikom założenie własnego warsztatu.

—oo—

Wykrycie tajnego składu materjałów wybuchowych w Wilnie.

Wilno. (Tel. wł.)

Onegdaj w obecności władz prokuratorskich i sądowych dokonano rewizji w klasztorze pobazylińskim i w podziemiach tego klasztoru znaleziono olbrzymie zapasy materjałów wybuchowych, jak dynamitu, pyroksyliny i innych.

Powodem dokonania rewizji było doniesienie, uczynione przez dozorczyńnię domu, Marię Durnecką. Ilość znalezionych materjałów w wybuchowych wystarczyłaby do wy-

budynków w promieniu kilkuset metrów.

Istnieje przypuszczenie, że wykrycie to łączy się z odkrytym niedawno spiskiem nielegalnej organizacji politycznej, mającej na celu oderwanie Wileńszczyzny od Polski.

Jest rzeczą znamionną, że natychmiast po dokonaniu przez policję odkryciu, na miejscu wypadku zjawiał się poseł białoruski na Sejm polski, Michajłowski, dopytując się o bliższe szczegóły.

presjoniści, zapelniający prawie wyłącznie liczne sale Salonu. Przedstawiciele „lewicy malarskiej“ można by z łatwością policzyć na palcach. Z okrzyczanych „sław“ paryskich bierze w nim w roku bieżącym udział przedewszystkiem Matisse, który wystawił dwa wnętrza stanowiące przedmiot powszechnych zachwyty, ponieważ Francuz z natury zachwyca się tylko malarzami uznanymi i kanonizowanymi. W obu swych nowych pracach, świeżością i bogactwem barwy odbijających dodatnio na tle pozostałych płócien, Matisse pozostał tem, czem był zawsze — genialnym dekoratorem, lekceważącym często w imię walorów dekoracyjnych stronę kompozycyjną obrazu. Druga „sława“ paryska, przepiękany i niezmiernie modny Van Dougen wystąpił z portretem, który świat malarski wprowadza w niemałe zakłopotanie, zaliczyć go bowiem należy do największych „kiczów“ tegorocznej wystawy. Obraz pachnie na miłą demonizmem, secesją i tanią dekadencją literacką, Panuje

powszechne mniemanie, że Van Dougen, który mimo swego kolosalnego wzięcia w „sferach wyższych“ jako portrecista, — jest bezwzględnie malarzem rzetelnym i wybitnym, zdrwił sobie w tem sposobie z tegorocznego jury, wiedząc że nawet największego kiczu opatrzonego nazwiskiem Van Dougena nie ośmielił się ono zakwestionować. Bez porównania poważniej wystąpił na wystawie tegorocznej głośny na rynku paryskim rodak nasz Kisling, którego portret dziewczynki jest nowym świadectwem głębokiej kultury i ogromnego zasobu wiedzy malarskiej tego wielkiego malarza. Bardzo licznie reprezentowani są obecnej jesieni malarze starszego pokolenia, że wymienię tylko Charlota (pejzaż i portret dziewczyny), Friessa (kapieł), Guerina (przypominającego pod wieloma względami naszego Weissa) i najciekawszego z nich wszystkich Bounarda, najlepszego niewątpliwie po Sezanie i Renoirze malarza z przedostatniego pokolenia, reprezentowanego w obecnym salonie przez jeden tylko

Ponoś...

Druciarze.

Niegdyś potłukli ambitni władze Pokój, jak z gliny garnek pospolicie. Teraz w Locarno najlepsi druciarze Radzą, jak związać ten czerep rozbity.

Zdrutować łatwo — Lecz w tem sęk szajtański,
Ze każdy chce w nim piec pieczeń dla siebie.
Niemcy chcą sprawić za Śląsk i port Gdański
Bezpłatną stypę na Polski pogrzebie.

Chamberlain pragnie, żeby garnek stary
Gotował tylko po angielsku, smacznie;
Żeby wytrzymał najsilniejsze żary,
Gdy Cziczczina w nim przypiekać zacznie.
Włd.

—oo—

Przed rozprawą Stanisława Steigera.

Lwów, 9 października.

Jak przedtem rozprawa Jaegera i tow., tak teraz rozprawa Steigera — budzi ogromne zainteresowanie.

Od szeregu dni sąd karny jest wprost oblegany przez „zainteresowanych“. — Dowiadujemy się, że dotąd wydano 130 biletów dla szerszej publiczności, rekrutującej się przeważnie ze sfer sądowych, oraz 30 biletów dla prasy. Bilety wydawane są tylko imiennie i za liczbą porządkową dla ułatwienia kontroli przy wejściu na rozprawę.

Rozprawa rozpocznie się w poniedziałek, 12 października, o godzinie 9 rano.

Przewodniczyć będzie s. s. o. r. Franke, oskarżać prok. Hryniewicz-ki, a bronić będą adwokaci: dr. Loewenstein, dr. Grek i dr. Landau.

—oo—

POŻAR W SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIM W ŚWIECIANACH.

Wilno. (Tel. wł.)

(sk.) Wskutek wadliwego urządzenia kominu wybuchł pożar w seminarjum nauczycielskim w Świecianach. Dzięki przytomności umysłu służby ogień w porę ugaszono, tak że spaliła się tylko podłoga gabinetu fizycznego.

DWORY SIĘ PALĄ.

Wilno. (Tel. wł.)

(sk.) Onegdaj wybuchł pożar w majątku Wiazota, pow. osmiańskiego, przyczem spaliła się stodoła z narzędziami i zbiorami, należącymi do dzierżawcy Wiktorą Zakrzewskiego. Ogólne straty wynoszą 21.500 zł. Mieszkańcy wsi Wiazota odmówili udziału w gaszeniu pożaru i ukryli konie. Dochodzenia w toku.

obraz (kobieta w wannie), bijący jednak wszystkie pozostałe swymi walorami czysto-malarskimi. Wśród malarzy francuskich, stojących na pograniczu, pomiędzy starymi a młodymi na czoło wysuwa się Favory. Z pośród młodych obiecujących malarzy francuskich zwraca na siebie uwagę Lurcat (obraz: Man daryn). Jest to jeden z niewielu prawdziwie dobrych malarzy ostatniej doby, z którego nazwiskiem w sporach i dyskusjach malarskich można spotkać się już coraz częściej. Z malarzy ortodoksalnej lewicy (mam na myśli generację Braque'a, Picasa i in.) udział w tegorocznym Salonie biorą jedynie Gleizes (dwa duże płótna abstrakcyjnych kompozycji płaszczyznowych) i Metzinger (martwa natura). Obaj powtarzają samych siebie. Bądź co bądź lepsze to niż powtarzanie innych, w czym celuje większość tegorocznych „wystawców“. — O malarzach Polakach w następnym liście.

Bruno Jasiński.

—oo—

Opinia niemiecka o rokowaniach handlowych z Polską.

Berlin, 8 października. (Tel. wł.). „Berl. Tagblatt“ pisze o rokowaniach handlowych z Polską: Polityka handlowa Polski kieruje się troską o walutę; rząd polski dąży do podniesienia złotego przez reglamentację przywozu. Polska powtórza eksperyment, który poprzednio dokonała ze złym skutkiem Niemcy i Austria. W tych warunkach nie łatwo znaleźć podstawy do pomyślnych rokowań. Niemcy nie mogą rokować, nie znając dokładnych zamiarów polskich, nie mając co do niej gwarancji a wreszcie nie mając możliwości uregulowania sprawy należytego traktowania praw obywateli niemieckich w Polsce. Trudności zasadnicze leżą głębiej. Polska chce wywozić, nie chcąc jednak nic wwozić. Takie stanowisko nie może być podstawą rokowań.

LIKWIDACJA ŁOŻY WIELKIEGO WSCHODU.

Rzym. (Tel. wł.). Wielki mistrz łoży „Wielkiego Wschodu“, Torrigiani, ogłosił cyrkularz, oświadczając, że skutkiem ostatnich wypadków we Florencji, wszystkie łoża we Florencji, jakoteż i na prowincji zostały rozwiązane, a członkowie zwolnieni z obowiązków tego „zakonu“.

ROSYJSKA RADA NARODOWA W POLSCE.

Warszawa, 8. 10. (Tel. wł.). Szereg działaczy rosyjskich w Polsce, z postem Serebriannikowem na czele, przystępuje do tworzenia organizacji pod nazwą „Rosyjska rada narodowa w Polsce“, w skład której wejdą przede wszystkim przedstawiciele ludności rosyjskiej województw wschodnich i działacze staroruscy ze Lwowa.

SAMOBÓJSTWO PROF. UNIWERSYTETU.

Lipsk. (Tel. wł.). Nadzwyczajny profesor medycyny na lipskim uniwersytecie, dr. Dorner wyskoczył w zamiarze samobójczym z pociągu pociągów pośpiesznych i poniósł śmierć na miejscu. Samobójstwo popełnił pod wpływem depresji psychicznej. Obecny w wagonie brat jego nie zdołał mu przeszkodzić.

ZABÓJCA HUNDTÓWNY ODEŚLANY DO TWOREK.

Warszawa. (Tel. wł.). Sensacyjna sprawa rozpatrywana była onegdaj w tutejszym sądzie karnym. W początkach b. r. zastrzelił redaktor „Przeglądu Politycznego“ p. Wacław Grabiański, w Alejach Ujazdowskich Izabelę Hundtównę. Ponieważ poczytalność zabójcy została zakwestionowana, oddano go pod obserwację do szpitala dla umysłowo chorych w Tworkach. Ordynator tego szpitala orzekł, że stan umysłowy Grabiańskiego wyklucza możliwość osądzenia jego sprawy. Lekarze orzekli, że G. jest dziedzicznie obciążony, obarczony degeneracją psychiczną, że w dniu spełnienia morderstwa był niepoczytalny. Wobec tego sąd uznał Grabiańskiego jako chorego umysłowo i niebezpiecznego dla otoczenia i nakazał umieścić go na stałe w szpitalu dla obłąkanych w Tworkach.

Troska o polskie morze.

Lwów, 9 października. Wszyscy uznajemy jednomyślnie, że kawałek morza, jaki Polska posiada, jest „oknem na świat“ i „płucami organizmu państwowego“, że rozwój żeglugi tak wojennej, jak handlowej jest jednym z koniecznych warunków zapewnienia młodemu państwu stanowiska mocarstwowego.

Jednakże mało kto zdaje sobie sprawę, że zagadnienie jak najintensywniejszego wyzyskania skrawka posiadanego wybrzeża jest zadaniem nie tylko Rządu, ale i szerokich mas obywatelskich, które umiłowaniem naszego morza, propagowaniem idei żeglarskiej i popieraniem celów polskiej marynarki małymi, ale stałymi i chętnymi datkami, bardzo wiele zdziałać mogą.

Te właśnie zadania są hasłami Polskiej Ligi morskiej i rzecznej, która centralizuje się w Warszawie, a obejmuje swą siecią całą Polskę. Nie można jednak jeszcze powiedzieć, by sieć była już bardzo szeroko rozgałęziona. We Lwowie np. liczy Liga dopiero 70 członków, mimo, że wkładki są niskie (wpisowe 3 zł., wkładka miesięczna 1 zł.) i jeszcze prawdopodobnie zostaną zniżone.

Jak widać z przedstawionego onegdaj na posiedzeniu wydziału Ligi sprawozdania, praca tego zrzeszenia wejdzie obecnie na nowe tory, które zaleciłby można i innym towarzystwom. Przedewszystkiem postanowiono unikać zbiórek ulicznych, urządzania „tygodni“ i t. p. — natomiast czerpać dochody z wkładek członków, subwencji gmin i instytucji finansowych, przedsięwzięciach, przedstawień, wreszcie bloków podatkowych, zapomocą których ściągany będzie pewien procent na rzecz Ligi w sklepach. Bardzo pięknie redagowane czasopismo „Morze“ przynosi także dochód z rozsprzedaży, członkowie otrzymują je bezpłatnie.

Postanowiono nadto, że stała praca paru sił w łonie oddziałów Ligi będzie odpowiednio wynagradzana, zatem można będzie liczyć na systematyczną robotę.

Lwowski oddział Ligi postarał się o sprowadzenie filmu propagandowego, który wywietlany będzie w kinie „Lew“ w przyszłym tygodniu, przy czem 60 proc. dochodu z przedstawień ofiarowano na rzecz Ligi. Rada miejska przyrzekła udzielić Lidze subwencji.

Wykrycie szeregu organizacji wywrotowych na Wołyniu.

(Od naszego korespondenta.)

Łuck, w październiku. (p.) Ostatnie dni września przeszły znowu pod znakiem całego szeregu aresztowań uczestników organizacji antypaństwowych i szpiegowskich. W Krzemieńcu wykryto, że organizacja miejscowego skautingu ukraińskiego była ekspozyturą związku młodzieży komunistycznej „Komsomolu“. Aresztowani skauci w liczbie 42 zostali po paru godzinach zwolnieni za kaucją, oprócz ich „przodownika“ 17-letniego Jana Kijskiego, u którego przy rewizji znaleziono materiały dowodowe co do jego działalności w kontakcie z Żytomierską ekspozyturą „Komsomolu“.

W parę dni później aresztowano w Włodzimierzu Woł. i okolicy kilkadziesiąt osób, oskarżonych o należenie do nacjonalistycznej ukraińskiej organizacji wywrotowej. Są to w większości ludzie, aresztowani poprzednio w kwietniu, a na-

stępnie zwolnieni za kaucją.

Ośrodkiem tej organizacji były miasto Włodzimierz i gmina porycka.

Ostatnio wykryta organizacja szpiegowska w Dubnie okazała się bardziej rozgałęziona, niż zdawało się poprzednio. Na czele jej stał ukraińiec, student uniwersytetu warszawskiego Andrzej Koziar, pomocnikami jego byli ukraińcy Diwowiec i Druczenko i Rosjanin Stolnikow. Organizacja ta była ekspozyturą G. P. U. na terenie Wołynia i pozostawała w ścisłym kontakcie z organizacją Siemionowa w Sławucie. Do tej organizacji należał także sierżant Hałanec, który z kancelarii pułkowej wykradał tajne rozkazy mobilizacyjne. W związku z tą sprawą prócz jedenastu poprzednio aresztowanych w Dubnie, został ujęty cały szereg osób, między innymi jeden z urzędników magistratu miasta Zdobunowa.

Raid samochodowy małopolskiego Automobil-klubu.

Lwów, 8 października. Dziś o godz. 7 rano wyruszyło tylko 6 wozów (1 Citroen, 2 Lancie, 1 Mercedes i 2 Austro-Daimlery) z powodu niepogody w drogę do Krakowa, skąd do Zakopanego, a potem z powrotem gościńcem podkarpackim do Lwowa. Powrót wozów w niedzielę wieczór.

Autem Lancie kieruje p. Kapeliński, zdobywca polskiego rekordu szybkości i p. Zawadowski, Mercedesem dr. Stenzel, Austro-Daimlerem p. Cisak, Citroenem p. Rohatyński. Wóz komandorski prowadzi komandor Albinowski.

Kraków, 8. 10. (Tel. wł.) W pierwszym dniu raidu na linii Lwów—Kraków na 6 wozów startujących przybyły do Krakowa: 1) wóz nr. 5 Lancie, kierownik Zawadowski, w czasie 6.07. 2) wóz nr. 4 Lancie kier.

Kapeliński w czasie 6.45, 3) wóz nr. 7 Austro-Daimler kier. Uwiera w czasie 7.15. 4) wóz nr. 6 Mercedes kier. dr. Stenzel w czasie 7.50.

Nr. 1 Austro-Daimler, komandorski i nr. 3 Citroen do godz. 18.05 nie przybyły. Jazda po dość ciężkiej błotnistej drodze. Dn. 8 bm. dalszy strzał do Zakopanego.

SAMOBÓJSTWO POLICJANTA.

Łuck. (Tel. wł.)

(p) Poster. Bagnieński z posterunku p. p. w Turzysku, pow. kowelskiego, przyłożył lufę karabinu do podbródka i w celu samobójczym pociągnął za cyngiel. Kula poszarpała mu głowę, wychodząc koło oka. Przyczyną samobójstwa bliżej nieznana. Bagnieński w stanie beznadziejnym został odwieziony do szpitala w Kowlu.

O unieważnienie ślubu cywilnego, zawartego między katolikiem a żydówką.

Warszawa. (Tel. wł.)

Przed 2 laty adwokat Bogumił Jasinowski postanowił ożenić się z panną dr. Romaną Finkelkraut. Ponieważ dr. Jasinowski był katolikiem, a panna Finkelkraut żydówką — postanowili narzeczeni wyjechać do Katowic i zawrzeć tam ślub cywilny na zasadzie obowiązującego w Niemczech prawa.

Po 2 latach wniosła pani Jasinowska do warszawskiego sądu cywilnego prośbę o unieważnienie małżeństwa, motywując to prawem kanonicznym, które zezwala na unieważnienie małżeństwa, zawartego między katolikiem a osobą innego wyznania. Sąd warszawski odrzucił skargę o unieważnienie małżeństwa, ponieważ ślub zawarty uznano za prawny akt cywilny, mający moc obowiązującą, jako zawarty na terenie Rzeczypospolitej polskiej.

GROZI NOWE PODROŻENIE CUKRU.

Warszawa. (Tel. wł.)

Rząd zamierza podwyższyć akcyzę od cukru, która już obecnie obciąża każdy kilogram cukru w wysokości 35 gr. Z jednej więc strony cukrownicy śrubują ceny coraz wyżej, a z drugiej strona podatkowa czyni cukier, ten artykuł codziennej potrzeby — artykułem luksusowym.

UCIECZKA WIEŻNIA W SKRZYNI MONOPOLOWEJ.

Warszawa, 8. 10. (Tel. wł.). Z więzienia przy ul. Długiej uciekł dziś więzień zapomocą bardzo zręcznego podstępów. Więzień ten pracował w warsztatach więziennych przy wyrabianiu skrzyń do monopolu państwowego. Skrzynie te w ilości kilkudziesięciu codziennie odstawiano do składów monopolowych w mieście. Więzień wślizgnął się niepostrzeżenie do jednej ze skrzyń, a kiedy znalazł się poza miastem, rozbił skrzynię i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Scena i ekran.

Teatr Zrzeszenia artystów. W Krakowie zorganizował zespół artystów teatr w „Bagateli“ we własnym zarządzie. Będzie to wyłącznie przybytek rozrywki. Na początek odegrano wesołą farsę „Krzyk za dzieckiem“ Engla i Horsta.

Nowy dramat Przybyszewskiego. W Teatrze Narodowym w Warszawie będzie wystawiony nowy dramat Przybyszewskiego „U wrót twoich“.

Kurjer literacki.

Reymont po czesku. Wydawca St. Minarik w Pradze zapowiada wydawnictwo przekładów wszystkich dzieł Reymonta jako dodatek do swego czasopisma. Najpierw ukaze się trylogia „Rok 1793“.

„Przegląd prac ustawodawczych Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej“ zaczął wychodzić w Paryżu w języku francuskim jako stałe wydawnictwo, obejmujące całość kształt prawodawstwa polskiego.

Wzruszający list z za morza.

Lwów, 9 października.
Doszedł nas wczoraj wzruszający list, który — ze względu na charakterystyczną jego treść, przypominającą żywcem opowieść Sienkiewicza w „Latarniku“ — podajemy w wiernej reprodukcji.

Houston, Texas 14 września.
Szanowna Redakcja
„Kurjera Lwowskiego“
we Lwowie.

W załączeniu przesyłam przekazanym pocztowym jeden dolar jako prenumeratę szanownego pisma z prośbą o przesłanie tegoż pod niżej podaną adresą.

Przybываяc w Ameryce przeszło 20 lat, pozbawiony wiadomości z kraju, czując się tu zawsze obcym jesteśmy wraz z żoną stęsknieni za

Polską, mamy nieopłonną nadzieję z łamów szanownego pisma zasięgnąć obecne stosunki i przy sprzyjających warunkach natychmiast wyruszyć z Texas do Polski.

Jesteśmy w wieku około 65 lat. Po spieniężeniu naszych ruchomości możemy osiągnąć 1000 (tysiąc) dolarów gotówki i podróż do Polski. Pragnieniem naszym jest nabyć w małej miejscowości mały domek mieszkalny i otworzyć jakiś handel by pędzić życie spokojnie.

Łącząc wyrazy szacunku zaszłam Szczyście Boże!

Z poważaniem
Jan Stanisław Nawacki
U. S. of America, Houston-Texas
221. E. 5-th. Corner Courtlandt Street.

X O X

Terrorystyczny apel N. U. Z. A.

Lwów, 9 października.
Piszą nam z miasta:
W ostatnich dniach rozsyła N. U. Z. A. do wszystkich członków wezwania do wpłacania tytułem udziałów 15 zł., przy czem ton tej odezwy nazwać musimy conajmniej niestosownym.

Oto w zakończeniu mieści się wprost terrorystyczna groźba, że N. U. Z. A. wystąpi na wypadek bezskuteczności wezwania przeciw opornym członkom na drogę przymusową, nie wyłączając drogi sądowej, przy czem oświadcza się, że członkowie ponoszą odpowiedzialność do potrójnej kwoty udziału, t. j. do 45 złotych.

Nie znamy statutu N. U. Z. A. i nie wiemy, dlaczego członkowie są odpowiedzialni do potrójnej kwoty. Sądziemy jednak, że bez względu na paragraf statutu stawianie kwestii w ten sposób jest mocno niewłaściwe.

Wielu członków N. U. Z. A., przybываяc, nie wiedziało, że czeka ich potrójna odpowiedzialność, pozatem radzioby członkowie wiedzieć, ile wobec tych ogromnych sum, jakie

wydano w ub. roku na prowizje i odsetki (90.000 zł.!) pobiera dyrekcja, której na tej drodze zwracamy uwagę, że członkowie N. U. Z. A. właściwie nie korzystają z tej instytucji. Towar jest tak drogi (czasem i droższy), jak gdzieindziej, a gdy brak było jakiegoś artykułu na mieście, to nie miał go też N. U. Z. A. — Poza tem panują w sklepach N. U. Z. A. dziwne praktyki.

Nie mówiąc o tem, że personel traktuje członków jakby im wyświadczał łaskę (na to dochodziły nas już skargi częściej — przyp. Red.), to w dodatku zdarzają się rzeczy niezrozumiałe wprost. Gdy ktoś żąda np. 2 kilogramów cukru — dostaje 1 kryształowy, a 1 musi wziąć w kostkach (droższy oczywiście), podczas gdy w każdej „grajzlerni“ sprzedają z wdzięcznością 1 5 kg., jakiego żąda się.

Wobec takich faktów sądzymy, że nie można zmuszać nikogo do płacenia dalszych udziałów i dziwne tylko wydaje się, że pod odległą tą znajduje się tyle poważnych nazwisk.

X O X

Napad na kasę skarbową w Sow-Białejrusi.

Pogranicze sow. (Tel. wł.)
(p) Nieznani sprawcy zaczęli onegdaj agitować wśród licznie zebranych interesantów w lokalu kasy skarbowej w Słucku, burząc ich. Wzburzony tłum, pomimo oporu

straży i urzędników, począł niszczyć urządzenie kasy, z czego skorzystał sprawcy, zabierając 500 tysięcy rubli złotych (?). Władze sowieckie podejrzewają o to powstańców białoruskich.

X O X

Z najnowszych wykopalisk.

Londyn, w październiku.
Ekspedycja muzeum w Filadelfii prowadzi wykopaliska w Beisan, gdzie odkopuje wielką świątynię egiptorską z XII stulecia przed Chr.

„Exploration Society“ zamierza tej zimy prowadzić roboty w Tell el Amarna. Chodzi mu o odkopanie podziemnej świątyni Ozyrysa.

Ruiny tej świątyni zalane są wodą lecz są tem bardziej ciekawe, w jaki sposób wówczas dokonano tak trudnej budowy.

Ekspedycja uniwersytetu w Michigan kopie w okolicy Fajum. Wykopaliska te mają szczególną wartość, gdyż dotychczas znaleziono tam 450 greckich papyrusów a ponadto wiele tkanin i przedmiotów z drzewa.

Równocześnie uniwersytet w

Princeton odkopuje willę rzymską w Koryncie, gdzie znajduje wspiane mozaiki, największe i najlepiej zachowane z dotychczas znanych tego rodzaju zabytków. Ten sam uniwersytet przeprowadza wykopaliska w Konstantynopolu, w okolicy sławnego niegdyś Chalcedonu. O wieku tej osady świadczą wykopaliska sięgające epoki lodowej.

PRACOWNICY MIEJSCY W WARSZAWIE ŻĄDAJA TRZYNASTEJ PENSJI.

O zapomogi na zimę. Zgromadzenie robotników i rzemieślników miejskich w Warszawie uchwaliło domagać się wypłacenia wszystkim pracownikom magistratu w Warszawie zapomogi zimowej w wysokości płacy jednomiesięcznej.

Dyskusja nad warunkami wstąpienia Niemiec do Ligi Nar.

Locarno, 8. 10. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu konferencji rozpatrywano sprawę wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Briand dwukrotnie zabierał głos, wygłaszając długie mowy. Luther i Stresemann przedstawiali warunki przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. — Chamberlain, Vanderwelde i Scia-

loia popierali tezy francuskie. W rezultacie konferencja nie powzięła decyzji. Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Czechosłowacji wezmą udział w pracach konferencji zapewne od poniedziałku. Przypuszczają naogół, że definitywnie po rozumieniu zostanie osiągnięte w połowie przyszłego tygodnia.

Nowe trudności w dopuszczeniu Polski do obrad.

Locarno, 8. 10. (PAT.). Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu konferencji poruszono również sprawę dopuszczenia na konferencję polskiej delegacji, przy czem poruszono, że w sprawie tej potrzebne jest specjalne postanowienie pięciu zaproszonych na konferencję mocarstw.

Locarno, 8. 10. (PAT.). Dziś o g. 2 przybył tu minister spraw zagr. Skrzyński. Na dworcu oczekiwali go ministrowie Modzelewski i Morawski, radca Jackowski i przedstawiciele prasy polskiej.

Locarno, 8. 10. (PAT.). Minister Skrzyński odbył dziś wieczorem konferencję z Briandem.

X O X

Min. Grabski reformuje całe szkolnictwo.

Warszawa, 8. 10. (Tel. wł.). Min. St. Grabski powołał do życia komisję, złożoną z urzędników ministerstwa oświaty dla przeprowadzenia szczegółowych studiów nad reformą szkolnictwa. Komisja skła-

da się z 10 osób i zajmie się przygotowaniem ustaw, dotyczących organizacji szkolnictwa, administracji szkolnej, oraz ustaleniem programu szkół.

X O X

Kiedy urzędnik państw. musi opuścić mieszkanie służbowe?

Warszawa, 8. 10. (Tel. wł.). Na posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej rozpatrywano rządowy projekt ustawy, nowelizującej ustawę o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojskowych, a częściowo ustawę o ochronie lokatorów. Nowela zawiera postanowienia dotyczące opróżnienia mieszkań służbowych, zajmowanych przez funkcjonariuszy państwowych lub wojskowych w wypadkach rozwiązania stosunku służbowego, prze-

niesienia w stan spoczynku lub na inną posadę. W powyższych wypadkach funkcjonariusz państwowy jest obowiązany opróżnić mieszkanie, przy czem opróżnienie to w wypadku dobrowolnego ustąpienia ze służby winno nastąpić natychmiast, w innych zaś wypadkach częściowo w ciągu dni ośmiu, całkowicie zaś w ciągu trzech miesięcy. Nowelę tę uchwalono, jak również projekt ustawy o utworzeniu województwa wileńskiego.

X O X

Wielka afera czekowa w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października.
W związku z aresztowaniem dyrektora warsz. oddziału Banku Express Company A. Liszewskiego, stwierdzono, iż Bank otrzymywał do honorowania wiele czeków, co do których istniały zastrzeżenia, że są skradzione lub zagubione. Niedawno temu, Liszewski zawiadomił policję, że wykrył sprawce tych fałszerstw w osobie Borucha Wolfrieda, którego też aresztowano.

Do Warszawy przybył dedektyw Banku Express Comp. i stwierdził, że Bank otrzymywał powyższe cekki od agenta wicedyrektora banku Wojtasiaka, zaś Liszewski wydawał ogromne sumy z funduszu dyspozycyjnego na wykrycie tych manipulacji. Wicedyr. Wojtasiak zbiegł z Warszawy uwożąc większą ilość gotówki. Cała sprawa przedstawia się zagadkowo.

O POLSKI SKŁAD AMUNICJI W GDAŃSKU.

Gdańsk, 8. 10. (PAT.). Wolf donosi, że na podstawie rokowań między Radą Portu a sekretarzem generalnym Ligi Narodów, rzeczoznawcą w kwestji utworzenia polskiego basenu amunicyjnego na Westerplatte miałowany został komandor włoskiej marynarki wojennej hr. Gravina di Lamacca, który uda się 15 bm. do Gdańska. Wobec tego, że teren dla basenu amunicyjnego ma być oddany 1. listopada Polsce, prace około wykreślenia tego terenu muszą być skończone do 31 bm.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU CZESKIEGO.

Praga, 8. 10. „Pravo Lidu“ donosi, że wydział wykonawczy stronnictw koalicyjnych postanowił rozwiązać obie Izby 16 bm. i rozpiścić nowe wybory.

Różne.

Nagły zgon siostry Wacława Sieroszewskiego. W Warszawie zmarła nagle na ulicy Marszałkowskiej siostra znanego powieściopisarza Sieroszewskiego.

O sprzeniewierzenie 12.000 zł. z kasy 2 pułku lotniczego w Rakowicach pod Krakowem, stanie w tych dniach przed sądem karnym w Krakowie kasjer Dymitr Kuzyk a jako współoskarżony Machlik.

Nie znajdziesz w Turcji haremu. Na tureckim zgromadzeniu narodowym przedłożono projekt ustawy, zabraniającej poligamii w Turcji.

Multimilioner Reginald Vanderbilt zmarły w Nowym Jorku w 44 r. życia pozostawił majątek, obliczony na 12 milionów dolarów, które zapisał żonie i córkom.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Ludwika Bertr. gr.-kat. Joana Boh. Jutro: rzym.-kat. Franciszka Borg. T. J. gr.-kat. Kałystrata.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek, „Codziennie o 5-ej“ Premiera Komedja M. Hennequina i P. Vebera.

Sobota, godz. 3:30 popoł. po cenach do połowy znizonych „Zaczarowane koło“.

Sobota, g. 7:30 wiecz. „Codziennie o 5-ej“.

Niedziela, o g. 3:30 pop. po cenach do połowy znizonych „Romans zeszytowany“ Komedja Kaisera.

Niedziela, o g. 7:30 wiecz. „Tosca“ Opera G. Pucciniego. Występ Marcelego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek, „Noc Antonji“.

Sobota o godz. 3:30 popoł. po cenach do połowy znizonych „Dorina“.

Sobota o g. 7:30 wiecz. „Noc Antonji“.

Niedziela, o g. 3:30 popoł. po cenach do połowy znizonych „Taniec o północy“.

Niedziela o g. 7:30 wiecz. „Noc Antonji“.

REPERTUAR TEATRU „SEMAFOR“, UL. REJTANA 3.

1) Prolog Semafora, 2) Juana dramat w 1 akcie Kaisera, 3) Od Łowicza, pieśni Łowickie, 4) Wyrok Zeusa-Sienkiewiczza, 5) Martwa natura, T. Peipera, 6) „Golono...Strzyżono“ Mickiewiczza, 7) Puderniczka-Scena z rewolucji Maykowskiego, 8) Seminarzysta Mussorgskiego, 9) Człowiek maszyna Jasińskiego, 10) Bał u Weteranów, 11) Gęsiarka, 12) Hanako oryginalna farsa japońska. Początek o godz. 19.45.

— Teatr Wielki występuje dziś z premierą farsy M. Hennequina i P. Vebera „Codziennie o piątej“.

Jutro, w sobotę, wyjątkowo o g. 3 popoł. odbędzie się pierwsze popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Zostanie odegrana baśń dramatyczna L. Rydla „Zaczarowane koło“.

— Teatr Nowości, daje dziś „Noc Antonji“. Jutro po południu, po cenach do połowy znizonych, ukaże się cperetka „Dorina“.

„Jej Wysokość Tancerka“, operetka Goetzego, ukaże się po raz pierwszy na scenie Teatru Nowości we wtorek przyszłego tygodnia w przygotowaniu reżyserskiem p. Kuligowskiego i muzycznym p. Sereżyńskiego.

— Z dniem 16 października 1925 związa się czasowo agencją pocztową Krzeczowice pow. Przeworsk, a okręg jej doręczeń t. j. gminę Krzeczowice wraz z przysiółkami Bóbrka, Gaj, Jaz i Asimtynek, oraz gminy Siennów, Podłężę i Szwabę przydzielono do urzędu pocztowego Karczuga.

— Z karty żałobnej. We Lwowie zmarł w 52 r. życia podpułkownik lekarz dr. Emilian Garguliński. Pogrzeb odbył się wczoraj.

Krwawa bitwa dwóch rodzin

na Zniesieniu.

Lwów, 9 października. Znane z krwawych awantur są na Zniesieniu rodziny Kluczników i Leszczuków.

Przed kilku tygodniami jeden z członków rodziny Kluczników został zastrzelony na Zniesieniu przez kobietę, zaś w rodzinie Leszczuków ubył jeden zarabany przez rzeźnika przy ulicy Żółkiewskiej.

Nie dość na tem.

Wczoraj wieczorem starły się obie rodziny z sobą w zacieklej

Mówią, że...

czujemy się państwem coraz potężniejszym, z którym liczyć się już muszą nasi sąsiedzi.

— jednak sami nie umiemy się szanować i propagujemy u siebie kult obcych języków w wewnętrznym naszym urzędowaniu. Niektórzy przedsiębiorcy mają ciągle jeszcze pieczątki firmowe w języku polskim i niemieckim — a już najbardziej oburzającym jest to, że np. z firmami niemieckimi, które nas potrzebują a nie odwrotnie korespondujemy tylko po niemiecku. Raz to już ustac musi! Skoro nas potrzebują, niech się uczą naszego języka, lub też niech po tamtejszych biurach trzymają polskich korespondentów. Damy wskutek tego zarobek naszym rodakom przebywającym stale zagranicą.

Raz już wreszcie muszą również zniknąć szyldy polsko-niemieckie. Niech nawet cień nie pozostanie zmory zaborczej, która nigdy się już nie wróci!

rrr.

MOJ KACIK.

W deszczowy dzień.

Gorzkiemi łzami zapłakany zbudził się dzień.

W zamknięte okna uderzają monotonicznie krople ciężkie i takie jakieś żalonne, że dusza napętnia się męką i cierpi.

Gdzieś, za grubą powłoką chmur za mgłą zasłoną żarzy się podobno, zawsze tak samo promieniste słońce.

Tu szaro, chłodno, ponuro. Ciężar jakiś bolesny leży na piersi i gniecie i oddech dławny, a serce bije niespokojnie w nieokreślonym lęku.

Niesmiało ćwierkają, w gniazdach swoich skulone, ptaszka, ten dzień nasycony wilgotnym, przenikliwym zimnem zdaje im się jak wieczność długi i jak wieczność bez końca.

Podobne dniowi takiemu są chwile gdy nagle znika nam szczęście.

Ginie w nas siła radosna.

Stajemy się, jako te ptaki w gniazdach, które kwilą, skulone.

Ciemność nieprzenikniona wchłania nasze dusze i patrząc w nią, uwierzyć nie możemy, że gdzieś tam daleko płonie wielkie promieniste słońce...

Ew.

— Egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół powszechnych w terminie jesiennym br. rozpocznie się przed komisją egzaminacyjną we Lwowie częścią piśmienną dnia 9. listopada br. o godz. 8 rano. Należy udokumentowane podania należy wnieść drogą służbową do dnia 2 listopada br. włącznie do Dyrekcji Komisji we Lwowie, ulica Skarbkowska, l. 45. Szkoła męska Staszica.

— Z życia Związku Legionistów. W niedzielę dnia 11 października br. o godzinie 7-mej wieczór w lokalu przy ulicy Piekarskiej l. 53 odbędzie się zebranie towarzyskie z tańcami. Wstęp wolny. Goście i sympatycy mile widziani.

— Ceny na biletach kolejowych. Skutkiem zażaleń licznych, minister kolei p. Tyszcza polecił, aby bilety kolejowe drukowane były z cenami. Bilety takie wprowadzone zostaną po wyczerpaniu obecnego zapasu.

Z targu.

Ceny nabiątu: 1 kg. masła 4—5 zł., 1 kg. sera 1—1.40 zł., 1 litr mleka 40 groszy. Jaja po 14 i 15 gr.

Jarzyny: 1 kg. kartofli 8—12 gr., cebuli 35—50 gr., buraków 10 gr., marchwi 10 gr., pomidorów 70 gr., — 1 zł., kapusta 8—20 gr. główka, kalafjory po 30 gr. — 1.20 zł.

Owoce: 1 kg. jabłek 20—60 gr., gruszek 30 gr. — 1.20 zł., śliwek 20—80 gr., orzechów 80 gr. — 1 zł., winogron 1.60 zł.

Drób: kury po 2—4 zł. sztuka, kaczki 4—5 zł., gęsi 6—8 zł.

Wyniesiono wczoraj na targ w większej ilości żywe karpie w cenie po 4 zł. za 1 kg. i raki po 15—25 gr. za sztukę.

—oo—

— **Atleta Breitbard Zygmunt.** znany z występów we Lwowie jako „król żelaza“ zmarł w Berlinie skutkiem zakażenia krwi. Podczas produkcji przebił sobie gwoździem kolano i amputowano mu nogę w klinice berlińskiej. W następstwie wywiązało się zakażenie krwi. Pochodził on z Łodzi.

— Na cele dobroczynne odbędzie się pod protektorem JWP. Prezydentowej Neumanowej i JWP. Prezesowej Dutczyńskiej 11 bm. o g. 4 popoł. w sali „Sokoła Macierzy“ (przy ul. Zimnowicza l. 8) Wielka Tombola złożona z dzieł sztuki malarskiej, porcelany i wielu przedmiotów użytkowych.

— Zmiany przy pociągach pośpiesznych. Z dniem 10 b. m. znosi się kurs wagonu restauracyjnego przy warszawskich pociągach pośpiesznych nr. 901 (przyjazd do Lwowa 18.10) oraz nr. 902 (odjazd ze Lwowa 11.15) między Lublinem i Lwowem, natomiast pozostaje kurs jego przy tych pociągach między Warszawą i Lublinem nadal w biegu.

Z dniem 15 b. m. wprowadza się przy pociągach nr. 923 (przyjazd do Lwowa 11.45) i nr. 1322 (odjazd ze Lwowa 17.45) w miejsce dotychczasowego wagonu bezpośredniego III klasy Warszawa - Rejowiec - Bełzec - Lwów (od Rejowca pociąg pośpieszny) wagon 2 i 3 klasy.

— **Kółko zabawowe drukarzy lwowskich** urządza w niedzielę, dn. 11 b. m., w odmówionej artystycznie sali własnej przy ulicy Piekarskiej l. 18 — Wieczór Inauguracyjny z łaskawym współudziałem Wp.p.: Kazimierzy Inasieńskiej, Aleksandra Szcześciwiewicza, Koła mandolinistów „Dźwięk“, oraz Chóru drukarzy. — Akompanjament objął Wp. St. Kinałski. — Szczegółowe programy u wejścia na sali. — Początek o godz. 7-mej wieczorem.

—oo—

Z kraju.

Zjazd inspektorów rolnictwa odbędzie się w Warszawie 30 i 31 b. m.

Wyrok na red. Wasilewskiego zatwierdzony. Skarga kasacyjna wniesiona przez redaktora b. „Gazety Warszawskiej“ Wasilewskiego przeciwko wyrokowi skazującemu go na 8 dni aresztu za zniesławienie Komitetu dla uczczenia śp. Prezydenta Narutowicza została odrzucona. W ten sposób wyrok stał się pełnomocnym.

Zmierch konia. Zaledwie 1000 do rożek konnych istnieje obecnie w Warszawie, podczas gdy liczba do rożek samochodowych wynosi około 1500.

Co się stało w mieście?

— **Usiłowane samobójstwo.** — Strohman Julja, lat 25, bez zajęcia, zamieszkała przy ul. Sakramentek 22, zażyła w zamiarze samobójczym większą ilość jodiny. — Powodem miały być niesnaski rodzinne.

— **Stręczenie do nierządu.** Onegdaj aresztowano niejakiego Gedalego Rochberga, zamieszkałego przy ul. Wesolej l. 5, za stręczenie umysłowo chorej do nierządu. — Rochberg odebrał z zakładu dla umysłowo chorych w Kułparkowie chorą Taubę Bronfen pod pozorem oddania jej rodzinie. Zaprowadził ją następnie do swego domu i używszy jej cielesnie, zatrzymał we Lwowie, w celu stręczenia do nierządu. Policja aresztowała Rochberga, zaś Bronfenównę odesłano do zakładu.

— **Krwawa zemsta ucznia.** Wczoraj popołudniu w czasie zabawy w „chowanego“ uczeń 3 kl. wydziałowej Stanisław Lesin zam. przy ul. Zamarstynowskiej 18 pchnął w lewą łopatkę scyzorykiem Maurycego Sticksa lat 13 zam. przy ul. Pod Dębem l. 8 za zdradzenie kryjówki.

— **Kradzież koni.** Mikołaj Czorny właściciel realności przy drodze Lubieńskiej l. 23 doniósł policji, że ubiegłej nocy skradziono mu z państwiska parę koni wartości 400 zł.

— **Kradzież 10 cetnarów cebuli.** Ichlas Izak doniósł policji, że nieznanymi sprawcy skradli mu ze strychu realności przy ul. Zielonej l. 26 10 cetnarów cebuli wartości 400 zł.

— **Czyj chłopczyk?** Posterunkowy P. P. Szeliga przytrzymał wczoraj przy ul. Listopada błąkającego się chłopczyka w wieku około 1½ roku. Dziecko oddano komisarjatowi dzielnicy VI.

— **Co znaleziono w wozach tramwajowych** od 3 do 7 bm.: Laska, rękawiczka, pugilaresik, torba, 3 modlitewniki, książka, klucz, parasol damski, 2 książki, haczyk, rękawiczki i papier pakunkowy, waliza zawierająca bieliznę, worek, młotek, szczotka, pugilares, zawierający kartę, legitymację, bilet kolejowy i drobną monetę.

—oo—

— **Jak zdobyć powodzenie w życiu** Pod tym tytułem wygłosi we Lwowie trzy odczyty w piątek, sobotę i w niedzielę, tj. 9, 10 i 11 b. m., ks. Czesław Oraczewski w sali instytutu technologicznego. Ks. Oraczewski przybył z Anglii i Ameryki, dokąd był wysłany przez ministerstwo oświaty celem badania szkolnictwa tamtejszego.

—oo—

Na postawie rozporządzenia Pana Ministra Sprawiedliwości, przenosi się z dniem 1 listopada 1925 siedzibę husiatyńskiego Sądu powiatowego z Kopyczyniec do Husiatyna.

377

Humor.

W RESTAURACJI.

Gość (po godzinie): Do krośset stu tysięcy diabłów, kto tu właściwie obsługuje? Czy pan?

Kelner: Nie proszę pana. Ja tylko pilnuję, aby goście byli szybko obsługiwani.

U ZALEWSKIEGO.

Przy stoliku siedzą dwie stare panny.

Pierwsza: Czy pani mi uwierzy, że ja już dwadzieścia razy dałam kosza?

Druga: Naturalnie, że wierzę. Przecież pani miała tyle czasu!

KURJER SPORTOWY.

Pogoń-Lechia. Zawody rewanżowe o puchar L. Z. O. P. N. między wyższymi drużynami odbędą się dnia 11 bm. (niedziela) o godz. 3-ej popołudniu na boisku 40 p. p. (Pohulanka).

Drór-Lechia. Zawody w piłce ręcznej o nagrodę „Gazety Porannej“ odbędą się dnia 10 bm. o godz. 3.15 — na boisku Lechii (Pohulanka).

POLSKA—SZWECJA W KRAKOWIE.

Przy końcu bm. przybędzie do Krakowa reprezentacyjna drużyna Szwecji i w dniu 1 listopada rozegra mecz międzypaństwowy Szwecja—Polska. Dnia 3 listopada odbędą się międzymiastowe zawody Kraków - Sztokholm.

Jak się z wiarygodnego źródła dowiadujemy, akcja lwowskiego związku piłki nożnej i pewnej części naszej prasy, celem wyznaczenia Lwowa na miejsce meczu — nie ma wielkich szans ani nadziei, z powodu katorycznego stanowiska PZPN-u.

KONKURS STRZELECKI W WARSZAWIE.

Niedawno odbyły się w Warszawie zawody strzeleckie na strzelanicy polskiego tow. łowieckiego ze współudziałem 37 zawodników. Konkurs ten zorganizowało Tow. Eugeniczne.

Pierwsze miejsce zdobył Kofaczowski, 370 pkt. (broń małokalibrowa), 2) Laszkiewicz 367 pkt., 3) rtm. pol. Burzyński 341 pkt., 4) Orski 330 pkt.

W konkursie pań pierwsze miejsce zajęła p. Leliva przed Dziewińska. Pol. Tow. łowieckie nadało medal zasługi sportowej p. dr. Arenwaldowi, a medal „zachęty“ najstarszemu zawodnikowi konkursu p. Chojekiemu.

FINAL PIŁKARSKI O PUHAR NIEMIEC.

W Lipsku doszło do decydującej rezerwki o puchar związku niemieckiego. Mecz ten wygrała reprezentacja Południowych Niemiec odnosząc nad reprezentacją Niemiec środkowych zwycięstwo w stosunku 2:1 (1:0). Niemcy południowe, w skład których wchodzi piłkarze z FC Nürnberg i SV Fürth, zdobyły ponownie puchar związkowy.

CHAPMAN MISTRZEM KOLARSKIM AMERYKI.

Mistrzostwo Ameryki w kolarstwie na długie metry, składające się z 18 różnych konkurencji zostało ukończone. Mistrzem Stanów Zjednoczonych został ponownie Chapman, mając 1 punkt więcej od Madona.

KOLARSKI REKORD ŚWIATOWY

Tor Monthlery jest miejscem, gdzie padają nietylko rekordy automobilowe. Ostatnio znany stayer belgijski Vanderstuyft pobił rekord światowy w biegu za prowadzeniem motoru, osiągając w ciągu godziny 115.098 klm.

ILE ZARABIA JACK DEMPSEY.

Pewien amerykańczyk obliczył, że mistrz świata Jack Dempsey licząc od roku 1919 zarabiał średnio 179 dolarów... na sekundę! Ogółem bowiem w tym czasie Dempsey miał 39 spotkań, które mu przyniosły 1.275.000 dolarów — czyli 10743 dolarów na minutę. Pod względem zarobków ustanowił więc popularny Jack, trudny do pobicia rekord światowy.

PIŁKARSKA OLIMPJADA W 1928 R.

Według wiadomości z FIFA (międzynarodowy związek piłki nożnej) piłka nożna nie znajdzie się w programie amsterdamskiej olimpiady w r. 1928, o ile poszczególne związki państwowe w dalszym ciągu nie będą bezwzględnie przestrzegać najostrożniejszych reguł amatorstwa. Najbardziej idzie FIFIE o odszkodowania wypłacane graczom za stracone dni pracy. (Czy tylko?)

LEKKOATLETYKA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Z okazji otwarcia boiska Kolejowego Klubu Sportowego zostały urządzone zawody lekkoatletyczne, które przyniosły szereg rozmaitej wartości wyników.

Do najlepszych należy rekord polski ustanowiony w chodzie na 1000 mtr. Bieg 100 mtr.: Glitzer 11,5 sek. Bieg 800 mtr.: Kaczmarek 2 min. 24 sek. Bieg 1500 mtr.: Nielawa 4 min. 50 sek. Bieg 3000 mtr.: Kołodziej 8 min. 52 sek. (??). Chód 1000 mtr.: Kaczmarek 4 min. 35 sek. (wynik lepszy od dotychczasowego rekordu polskiego 4.4 sek.). Skok w dal: Anders 605 cm. Trójskok: Anders 11 mtr. 98 cm. Rzut kula: Riszke 9 mtr. 85 cm.

TURNIEJ FRANCUSKIEJ REPREZENTACJI RUGBY.

Francuska drużyna reprezentacyjna w piłce owalnej (rugby) wybierze się w roku przyszłym na tournée po Europie środkowej. Przewidywane są spotkania w Niemczech, Polsce, Austrii i Rumunii.

Do Polski rugbyistów francuskich sprowadza klub stołeczny „Orzeł Biały“, prowadzący obecnie z drużyną francuską pertraktacje.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.30. Wieczór Ibsena i Griega.
Wrocław (418). Godz. 20.30. „Mój Leopold“, sztuka ludowa w 3 a.
Królewiec (463). Godz. 20.10. „Młodość“, dramat miłosny w 3 a. Maxa Halbe.
Lipsk (454). Godz. 20.15. „Fidelio“ — opera w 2 a. Beethovena.
Monachjum (485). Godz. 20.00. „Alessandro Stradella“, opera w 3 odsłonach Flotowa.
Münster (410). Godz. 20.30. Koncert symfoniczny.
Dortmund (288). Godz. 21.30. Kwartet kornetowy miejskiej orkiestry.
Stuttgart (443). Godz. 20.30. Wieczór Mörike-Wolffa. — Godz. 21.00. Koncert symfoniczny.
Wiedeń (530). Godz. 20.15. Akademia koncertowa.
Zurych (515). Godz. 20.15. „Drzewo czarodziejskie“, sztuka śpiewana Glucka.
Londyn (365). Godz. 21.00. Dokoła nadawczej stacji radiofonicznej.
Dawentry (1600). Godz. 21.15. „Wieszka lalka“.
Paryż (1750). Godz. 21.45. Koncert, urządzony przez Marcela de Valmalette.
Rzym (325). Godz. 20.40. Koncert symfoniczny.
Wszelkie części do budowy radioaparatu, komplety, szematy, wskazówki fachowe w firmie: „Kinofot“, Lwów, 3-go Maja 11 A.

Kurjer ekonomiczny.

Listy płatnicze podatku majątkowego. Inspektorat skarbowy II. we Lwowie wyłożył listy imienne płatników z oznaczeniem ogólnej wartości majątku i przypadającego całego definitywnego podatku wraz ze zwyczajną po myśli art. 44 ustawy o podatku majątkowym w lokalu Urzędu skarbowego II. Podatków i Opłat Skarbowych we Lwowie (plac Cłowy 1. II. p. drzwi nr. 20) i w Magistracie lwowskim na przeciąg 4 tygodni.

Produkcja srebra w Polsce wynosiła w I. półroczu 7.284 kilogramów.

SPADEK FRANKA FRANCUSKIEGO.

Komunikat ministerstwa finansów stwierdza, iż ostatnia operacja na giełdach w Paryżu i zagranicą, które doprowadziły do podniesienia się o kilka punktów walut wysokocennych, mają charakter wyłącznie spekulacyjny. Rząd wychodząc z założenia, że stabilizacja kursu franka jest absolutnie niezbędna, zdecydowany jest energicznie interweniować w celu przeciwdziałania tym machinacjom oraz w odpowiedniej chwili uciec się do pomocy kapitału rezerwowego stworzonego przez pożyczkę Morgana, a dotychczas jeszcze zupełnie nietkniętego.

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch w akcjach był wczoraj (8 b. m.) mały. Naogół towaru niewiele, ilość kupujących również nieznaczna. Kursa bez zmiany.

Chciano płacić za Parowoz 0,28. Chodorów ofiarowano po 3,15, chciano płacić do 3,12. Do transakcji nie doszło. Z akcji bankowych na większe partie akcji B. Przemysłowego nie było odbiorców.

Tendencja utrzymana. — Usposobienie spokojne.

Sprostowanie: W cedule z 7 b. m. kursa akcji „Ćmielów“ opiewać mają: płacą 0,30, żądają 0,32, trans. 0,31 — zaś kursa akcji „Gazolina“ płacą 0,90, żądają 1,05, trans. 0,95, 1.—.

Kotowane: Bank Przemysłowy 0,15. Chybie 3,50, 3,30. Gazolina 1. Ćmielów 0,31, 0,32. Tresp. 2,80. Zieleniowski 10,20.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W obrocie giełdowym transakcje w ziemniakach przemysłowych, poszukiwanych na eksport oraz w bobiku. Poza giełdą kupowano pszenicę po cenie w ramach dotychczasowych notowań. Obfite zaofiarowanie w hreczce, za którą żądano 15,00 — 16,00 zł.

Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica krajowa biała 21,00 — 21,50 zł. Pszenica krajowa czerwona 22,50 — 23,00 zł. Żyto małopolskie 15,00 — 15,50 zł. Jęczmień małopolski browarniany 17,00 — 18,00 zł. Owies małopolski 16,00 — 17,00 zł. Ziemniaki przemysłowe 3,20 — 3,60 zł. Bobik 18,00 — 18,50 zł. — Ceny szacunkowe bez transakcji.

„Tygodnik Dostaw“ we Lwowie wyszedł z druku Nr. 37, poświęconego dostawnictwu i odbudowie, wydawanego od przeszło 17 lat, zawierający najświeższe wiadomości o rozpisanych dostawach państwowych, komunalnych i zapotrzebowaniu prywatnym.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwytliwa, lekko zniżkowa. Obrót słaby.

Dolary amer. 6,10 — 6,12; dolary kanad. 5,65 — 5,70; kor. czeskie 0,17 i pół — 0,17 i dwie trzecie; leje 0,02 i dwie trzecie — 0,02 i trzy czwarte; franki franc. 0,27 i pół — 0,28. Franki szwajc. 1,14 — 1,16; funty szterl. 28,50 — 28,70.

Złoto: 20 kor. 24,00 — 24,20; 20 frk. 22,50 — 22,80; 20 mrk. 28,00 — 28,25; 10 rubli 30,70 — 31,20.

Srebro: kor. austr. 0,51 — 0,52; 5 kor. austr. 2,60 — 2,70; floreny austr. 1,30 — 1,35; ruble 2,15 — 2,16; kopiejki za rubel 1,05 — 1,10.

—oo—

„Skorowidz Banków, Kas oszczędności i spółdzielni kredytowych w Polsce“, rocznik III-ci, ze stanem z dnia 1 września 1925 r. (i sprostowaniami do dnia 25 września 1925 roku), opracowany przez Stefana Stanisława Kwiatkowskiego, opuścił już prasę. — Treść jego w stosunku do rocznika II-go, została rozszerzoną o niedrukowany dotychczas dział „Kas oszczędności“. Skorowidz ten jest obecnie jedynym informatorem wszystkich instytucji kredytowych w Polsce, o przeszło 2.000 adresach z najpotrzebniejszymi objaśnieniami.

Cena jednego egzemplarza wraz z przesyłką wynosi 7 zł. 70 gr., za zaliczką 7 zł. 90 gr. — Adres: Wydawnictwo „Skorowidza... i t. d.“, Lwów, ul. Sobieskiego 32, III p.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30.
Piątek 9 października 1925 r.

Codziennie o 5-tej..

Farsa w trzechaktach Maurycego Hennequin'a i Piotra Veber'a. — Przekład dra Józefa Brodzkiego.

OSOBY:

Leon Precardan, dyr. banku	K. Okornicki
Savinien la Chambole	Z. Rzecki
Cel. Maraval, buch. w banku	G. Rasliński
Mondredon	W. Zabielski
Amadeusz, bufetowy	E. Fertner
Bergeet, komisarz pol.	M. Bielecki
Gilbert, agent	L. Neuman
Franciszek służący	B. Hebenstreit
Wiktor	Z. Relski
Ginette, właścicielka baru	Z. Łozińska
Walentyna żona Precardan'a	S. Michnowska
Angelika, przyjac. Ginetty	H. Skrzydłowska
Julja, służąca	Ludmiła Jarska

Rzecz dzieje się współcześnie w Paryżu Akt. I: w barze „Ginette“, akt 2 i 3: w mieszkaniu Precardan'a.
Reżyser: Kazimierz Okornicki.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7-30.

Piątek 9 października 1925.

„NOC ANTONJI“

komedja w 3 aktach, 4 odsłonach przez Melchiora Lengyela. Tłómaczenie Jadwigi Migowej

O S O B Y:

Wincenty Fanczy	Kalinowski
Antonja, jego żona	Barwińska
Piri	Galicka
Bela Kowaszy	Szosland
Reginald Barker, kapitan ang.	Kwiatkowski
Gyuri Tomasy, praktykant rol.	Milski
Lia	Szczęsna
Marosza	Jankowska
Todor	Hebenstreit
Starszy kelner	Bojanowski
Kelner Pista	Przystawski
Agent giełdowy	Fertner
Jego żona	Rowińska
Imre, prymas cyganów	
Kucharka	Rybicka
Julka, pokojówka	Hierowska
Woźnica	Kopczyński

Pierwszy i trzeci akt rozgrywa się przed dworem Fanczych, drugi akt w eleganckiej restauracji hotelowej w Peszcie.
Kierownik literacki: Józef Jedlicz.
Nowe dekoracje: Z. Balka.
Reżyser: Julian Dobrzański

Banda szpiegowska przed sądem w Wilnie.

Wilno. (Tel. wł.).

Sąd okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę bandy szpiegowskiej, która dokonywała wywiadu wojskowego w Polsce na zlecenie sztabu generalnego w Mińsku. Banda ta była też oskarżoną o napady i rabunki. Przed sądem stanęło 15 osób. Sąd skazał za udział w spi-

sku, zorganizowanym w r. 1922, w pow. wileńskim, zdążającym do oderwania ziem białoruskich od Polski i za dostarczanie rządowi rosyjskiemu wiadomości co do sił obronnych Polski, oraz za napady — 5 podsądnych na 4 lata ciężkiego więzienia, a jednego na 8 lat więzienia. Resztę sąd uniewinnił.

Ze świata.

Wysokość wizy paszportowej do Szwajcarii obniżyla szwajcarska rada związkowa na 5 fr. (tam i z powrotem) a to od 15 bm. Za dzieci do 4 roku życia nie się nie płaci a za dzieci od 4 do 15 lat połowę taksy.

Nagrodę Rockiellera na r. 1925 otrzymał uczony rosyjski prof. Krułtkow, członek rosyjskiej Akademii Nauk.

Zabójca Bettauera, Otton Rothstock po uwolnieniu go przez sąd przysięgłych został 6 bm. przewieziony do zakładu obłąkanych w Steinhof.

— Wybuch na okręcie japońskim. Na pokładzie statku japońskiego „Insuku-mare“ wybuch spowodował śmierć 17 osób i zniszczenie statku.

— 00 —

KSIĘGARNIA POLSKA B. POŁONIECKIEGO

w odczuciu potrzeb chwili otworzyła w obszernym, odrębnym lokalu

dział francuski „Livres francais“

gdzie już obecnie w momencie otwarcia go mieści się kilka tysięcy tomów. Sortyment ten obejmuje zarówno bogaty wybór powieści, dzieł z dziedziny sztuki, jak książek naukowych z wszelkich dziedzin, a to historycznych, przyrodniczych, medycznych — słowników, encyklopedji i t. d. Urządzenie jest tego rodzaju, że klientela ma dostęp do wszystkich półek i sama może książki dowolnie przeglądać. Prócz tego na stołach wyłożono kilkaset tomów, tak że każdy ma możliwość swobodnego przejścia interesujących go książek, bez żadnego przymusu zakupna. O ile kto interesuje się jakimś dziełem, nie znajdującym się na składzie, księgarnia na żądanie sprowadza je w najkrótszym czasie, bez zobowiązania ze strony klienta nabycia tej książki.

Istniejący dziś sortyment będzie stale powiększany i kompletowany. Każde życzenie odwiedzających księgarnię będzie natychmiast uwzględniane. Tak więc wzmagający się obecnie z dnia na dzień głód książki francuskiej zostanie w sposób dla czytelników literatury francuskiej jaknajdokładniej zaspokojony. Kosztowne wydawnictwa będzie dział francuski dostarczał również i na raty.

KSIĘGARNIA POLSKA zaprasza wszystkich interesujących się książką francuską do zwiedzenia tego nowo-otwartego działu (odrębny lokal z osobnym wejściem od ul. Tańskiej) celem zapoznania się z jego organizacją.

Nauka i wychowanie.

SŁUCHACZKA praw poszukuje lekcji z niższego gimnazjum. Zgłoszenia pod „Prawniczka“ do admin. „Kurjera Lw.“ 286

NAUCZYCIELKI od zaraz poszukuje się do jednego chłopca w 3 kl. gimn. małym przyrod. do dziewczynki w 3 kl. ludowej i do chłopczyka w 1-szej klasie ludowej. Język francuski, niemiecki, muzyka bezwzględnie wymagane. Zgłoszenia z podaniem studjów i warunków pod Wolscy, Płauca poczta Zborów. 361

Różne.

PO kilkuletniej nieobecności powrócił z zagranicy egzaminowany felczer, specjalista stawiania baniek mazaży itp. i poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności. Zyblikiewicza 4. l. p. 348

PANIE i Panowie! Kapelusze stare każdego rodzaju przerabia na najnowsze fasony Pierwsza Krajowa Fabryka Kapeluszy RUDOLFA NEUWELTA, Balonowa 3. Składnice: plac Marjacki 8, Kazimierzowska 25, Krakowska 25, Gródecka 72. 374

Kupno i sprzedaż.

SPRZEDAM zwózką i uprzężą parę siwków rącznych. Wskaże dozorca Kadecka 8., godzina 8 i 3-cia

L. cz. Firm. 347/25.

Spółdz. III. 159.

Wpis firmy Spółdzielni.

Do rejestru wpisano dnia 18. czerwca 1925. Siedziba firmy: Tarnopol. Brzmienie firmy: „Unia maszynowa“, Spółdzielnia z ogranicz. odpowiedzialnością w Tarnopolu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i pozbywanie wszelkiego rodzaju towarów, nie wyjętych z obiegu a w szczególności maszyn rolniczych i do zycia, artykułów budowlanych i t. p. tak członkom jak i nieczłonkom.

Odpowiedzialność członków ograniczona udziałami do 5-ciofoldnej wysokości deklarowanych udziałów.

Udział członków wynosi 100 złotych, płatny natychmiast przy wstąpieniu.

Każdy członek może mieć więcej udziałów. Członkami zarządu wybrano: Józefa Schapua i Jakóba Naglera, zastępcą członka zarządu: Markusa Seidmanna.

Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Pismo przeznaczone do ogłoszeń: „Kurjer Lwowski“.

Rok obrachunkowy kalendarzowy. Zarząd składa się z 2 członków i 1 zastępcy, firmę spółdzielni podpisuje ważnie 2 członków zarządu lub 1 członek i zastępcą.

Zarząd w swych prawach nie jest ograniczony z wyjątkiem wypadków wymagających zatwierdzenia Walnego Zgromadzenia lub Rady nadzorczej.

Przepisy o likwidacji wedle ustawy. Sąd Okręgowy jako handlowy O. II. Tarnopol, dnia 17 czerwca 1925.

371

Zima zbliża się!

Chcesz ciepło i porządnie ubrać się?

Spiesz się z zamówieniem

abonamentu u

LUDWIKA Marka

ul. Słowackiego 2.

FUTRA i SMOKINGI, przeróbka futer tak samo jak przed wojną — zaprowadzona w r. 1905. 353

Pomieszkania

maluje gustownie podług najnowszych wzorów najtaniej konkurencyjna firma I. M. Leichter znany Kłafien malarz pokojowy fasadowy i dekoracyjny. Lwów, Sieniawska 12 A l. p. P. T. Urzędnikom i Oficerom na dogodne warunki. 1/5

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadstawne i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kielbusiewiczza.

Posady i prace.

RYSOWNIK ornamentalny, wybitny malarz, poszukuje stałej odpowiedniej posady, chętnie biurowej lub fabrycznej. Zgłoszenia pod „Wybitny“ do administracji 306

MŁODY buchalter poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia do admin. „Kurjera“ „Natychmiast“. 378

HURTOWNIA katolicka w powiatowym mieście w zachodniej Małopolsce poszukuje spółnika. Zgłoszenia z podaniem kapitału pod „JEDNOŚĆ“ do admin. „Kurjera Lwowskiego“. 376

Na zimę najrozsądniejsza **pantofle i papucze** poleca i wykonuje fabryka ul. Wronowska 4 (boczna Kopernika). 349

WALNE ZGROMADZENIE „Fructus“ Spółdz. z ogr. odpow. we Lwowie ul. Kazimierzowska 20 odbędzie się dnia 24. października 1925, o godz. 4-ej popoł. w lokalu spółdzielni z następującym porządkiem dziennym: 1) zmiana statutu, 2) wybór jednego członka zarządu i rady nadzorczej 3) wnioski i interpelacje. Zarząd. 375

Nadzwyczajna

Okazja taniego kupna!

Angielski materiał ubraniowy za całe 3 metry zł 18:50 w celu rozpowszechnienia naszych wyrobów wśród najszerszych warstw ludności, wysyłamy przez pocztę po otrzymaniu zadatku zł 4—3 metry najlepszego materiału ubraniowego na całe męskie ubranie tylko za zł. 18:50. Jest to materiał wełniany o podwójnej szerokości (142 cm) we wszystkich najmodniejszych kolorach gładkich lub w eleganckie paseczki lub krataczki.

„Biurowo“ Warszawa Żórawia 47. m. 14. Telefon 306-77. 340

Już 14 i 15 bm.

odbędzie się

CIĄNIENIE I. KLASY

12-tej Państw. Loterii Klasowej.

Główna wygrana 400.000 zł, ponadto po 250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 40.000, 30.000 i t. d. Suma ogólnych wygranych 10 milionów złotych.

Co drugi los wygrać musi!

Ze względu na mały zapas losów, proszę o odwrotne zamówienie.

O. GRÜSS, kantor wymiany **Lwów**
3-go Maja 8.

WYCIĄC i PRZESŁAC. 354

Zamawiam niniejszem u firmy **O. GRÜSS,** kantor wymiany LWÓW

_____ losów ćwiartek po 10 złotych
_____ „ połówek „ 20 złotych
_____ „ całych „ 40 złotych

Należytość proszę pobrać przesyłam — przekazem pocztowym — czekiem P. K. O. Nr. 148,460.

Dokładny adres: _____